

Sygn. akt II Cz 171/13

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Rajczakowski

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2013 r. w Świdnicy na posiedzeniu

niejawnym zażalenia powoda R. S. na postanowienie Sądu

Rejonowego w Kłodzku z dnia 25 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 77/13

w sprawie przeciwko D. C.

o zapłatę 27.510,96 zł

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 25 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych. Analizując złożone przez powoda oświadczenie majątkowe, Sąd uznał, że jest on w stanie ponieść koszty sądowe, które na obecnym etapie związane są z opłatą sądową w kwocie 1376 zł. Przede wszystkim powód posiada oszczędności w wysokości 2000 zł i powinien je w pierwszej kolejności przeznaczyć na zabezpieczenie kosztów niniejszego postępowania, nie zaś na inne cele. Ponadto, dysponuje on stałym miesięcznym wynagrodzeniem, zatem, licząc się z koniecznością wytoczenia przedmiotowego powództwa, mógł zabezpieczyć środki pieniężne, biorąc pod uwagę, że w wypadku wygrania procesu koszty te, zgodnie z zasadą określoną w art. 98 § 1 kpc, zostaną mu zwrócone przez stronę przegrywającą.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powód, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie wniosku, podniósł, że niewłaściwe jest stwierdzenie Sądu, iż ze swojego stałego dochodu, wynoszącego 1800 zł miesięcznie, jest on w stanie zabezpieczyć środki pieniężne na koszty niniejszego postępowania. Wskazał mianowicie, że jest zobowiązany partycypować w znacznej części, w wydatkach czteroosobowej rodziny, której łączny dochód wynosi 5000 zł. Podkreślił przy tym, że w chwili obecnej ponosi szczególne wydatki na potrzeby niespełna dwuletniego syna. Niezasadnym jest więc twierdzenie, że zebrane przez niego oszczędności powinny zostać przeznaczone w pierwszej kolejności na koszty niniejszego postępowania. Biorąc bowiem pod uwagę jego sytuację rodzinną, należy uznać, że oszczędności te powinien on w pierwszej kolejności zachować i przeznaczyć na utrzymanie oraz nagłe potrzeby syna, co też czyni.

Sąd Okręgowy zważył. Zażalenie nie jest uzasadnione, a podniesione w nim zarzuty w żaden sposób nie podważają trafności rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. W ocenie Sądu, skarżący nie wykazał, aby jego stan majątkowy kwalifikował go do grona osób ubogich, słabszych ekonomicznie, uprawnionych do skorzystania z instytucji uregulowanej w art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.). Powód osiąga bowiem stały dochód, nadto dysponuje oszczędnościami, z których, wbrew jego stanowisku, powinien zabezpieczyć odpowiednie środki finansowe na potrzeby dochodzenia swoich praw przed sądem. Brak zaś w danym momencie wolnych środków na pokrycie kosztów nie uzasadnia uwzględnienia wniosku o zwolnienie od obowiązku ich uiszczenia, jeżeli strona, nie narażając się na ujemne

konsekwencje w zakresie należnych jej roszczeń, może poczynić w tym względzie stosowne oszczędności. Należy przy tym zauważyć, że skarżący podnosząc, iż zgromadzone oszczędności przeznacza na potrzeby małoletniego syna, nie wskazał konkretnie żadnych związanych z tym szczególnych wydatków i ich wysokości, a w konsekwencji okoliczność ta nie mogła więc przesądzić o zasadności wniosku. Poza tym, pozostaje on we wspólnym gospodarstwie domowym z żoną i matką, które również osiągają dochody, zatem powinny partycypować w kosztach utrzymania rodziny. Skoro więc powód i jego rodzina dysponują stałymi źródłami dochodów, w tym oszczędnościami w kwocie 2000 zł, Sąd Rejonowy słusznie uznał, że środki te mogą zostać wyłożone na pokrycie kosztów sądowych, które zostaną mu zwrócone przez stronę przeciwną w przypadku wygrania sprawy, a przecież wnosząc pozew do Sądu, powód zakłada taką właśnie sytuację, tj. uzyskanie korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Zwolnienie od kosztów sądowych stanowi bowiem swego rodzaju kredyt udzielony przez Skarb Państwa, na wyjątkowo korzystnych zasadach, bo bez oprocentowania, a często również bez możliwości zwrotu. Zatem instytucja ta może mieć zastosowanie jedynie w sytuacjach wyjątkowych, do których, jak już wcześniej wskazano, nie należy sytuacja powoda w niniejszej sprawie. Powód zatem, również w ocenie Sądu Okręgowego, jest w stanie pokryć koszt sądowe, które na obecnym etapie postępowania zamykają się jedynie kwotą 1376 zł tytułem opłaty od pozwu. Aktualnie zaś trudno jest ocenić czy w przyszłości powstanie potrzeba pokrycia przez skarżącego jakichkolwiek innych kosztów sądowych, a tym bardziej jaka będzie ich ewentualna wysokość. Stąd też ocena jego zdolności do ich opłacenia w obecnym stadium rozpoznania sprawy nie może być dokonana. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc, orzekł jak w sentencji postanowienia.